155 *Lit*

d wſzego złego, W

O wſzelkie

ánie

grzech

s Pan

℟. niem ſkrzydeł twoich

Mo

E. ktorego O

oim roz

nie

tanarios alendos esse vberius; Mercurialis ad hanc diuersitatem tollendam du-plex scribit esse quartanæ principium, aliud breue, quod primis paroxismis terminatur, aliud, quod concluditur terminis cruditatis, & coctionis, & longissimum esse solet addens Auicennam, si primo modo accipiatur principium, recte imperare victum tenuem ab initio quartanæ, sed si secundo modo, valde melius sentire Gal. & alios, dum in hoc principio dicunt minime expedire victum tenuem; veruntamen huic responso acquiescere minime possum, quoniam quartana febris legitime, & exquisita longissima esse solet 1. epid. com. 3. t. 4. quod si quis dixerit Hipp. in lib. de carnibus ad finem memoriæ traditū reliquisse, quartanam febrem duabus hebdomadis iudicari, & 2. aph. 25. æstiuas quartanas breues nuncupare, concedam & ego quamlibenter, sed cum rarissime hoc eueniat in ea, de qua sermo, & vnicuique vel ruditer in arte versato abunde constet in morbo, qui cito sua tempora permeat, nulla ratione conuenire victum liberalē, sed omnino parcum, nunquam putauerim ad hoc ipsum solum in eo præcepto tradendo respexisse Auiccenam. Accedit, quod Auic. nō loquitur de huiusmodi quartanis quę paucis terminantur paroxismis, vt clare ex eo colligitur, quod subiungit, post tres septimanas pleniori cibo nutriendos esse quartanarios, ita vt expresse velit in quartana de qua sermo, a principio tenui omnino victu esse vtendum, non pleno, & copioso, vt habet Gal. Quamobrē dicatur potius, si nos propriam rationem, & indicationes spectemus, quæ a temporibus morborum accipiuntur, ita esse agendum, vt consulit Gal. ipse, verum si ad aliquod aliud,

C quod coniunctum sit, respiciamus, quodque propriam quandam habeat indicationem, quæ priorem ex morbo desumptam obscuret, profecto debemus rationem, si non vndique aliqua saltem ex parte immutare; fere enim semper a principio quartanæ, veluti cuiuscunque affectus melancholici prima vocata regio plurimis scatere solet crudioribus excrementis ex mala concoctione ventriculi, qui in illis frigidus est; vnde inter initia cogi videtur medicus tenuem victum præscribere, vt interim coquantur, ac debellentur cruditates, a quibus ventriculus leuatus rectius proprio fungitur offitio, qua re præstita, possumus victus rationem instituere prout tēpus, & natura morbi postulare videtur. Ex quibus clare cernitur, quomodo victus ratio, & plena, vt ait Galen. & tenuis, vt habet Auicen. in quarta[...] Vbi enim curans medicus co-

D gnouerit multas la[...] vndique debeant, antequam morbum adaugea[...] que præscribatur, quo maiori ex parte deuictas [...] assequetur; postea vero vsque ad consistentiā m[...] viros in illud vsq; tempus ferendo oneri suffic[...] lutum quæsitū, mox (cū paucis Chyrurgicum fo[...] aceuticum ventum est in quo primum multis c[...] bus probatum fuit, quartanam a principio lenite[...] pit 1. ad Glauc. & male agere medicos illos rec[...] ibus insequentes, contra Gal.

mentem

Comine

TRYBVNAŁ BOSKI

Z

KRZYZA IEZVSOWEGO.

W. Kościele W. W. O. O. Dominikanow przy doroczney Podwyßeniá KRZYZA S. Uroczyſtości w Roku 1723.

OGŁOSZONY

a potym

Wielmozney JMCI. Pani MAGDALENIE

ZIELCOW

ROIEWSKIEY

CHORĄZYNY PARNAWSKIEY &c. &c.

Przez X. Jozefa Antoniego Łodzińſkiego S. Th. Doktorá, ná tenczás Gwárdyána y Káznodzieię Ordynáryuszá Lubelſkiego, Franciſzkáná.

DEDYKOWANY

Z pozwoleniem Przełożonych
Roku Páńſkiego 1724.
Dnia 20 Mieſiąca. Kwietnia

WLUBLINIE

Klámry na Krzyż złożone Oyczyznę trzymaią.
Mieśiąc z gwiázdą tey Matce śplendoru doduią.
Trzy włocznie wraz złączone IELITA názwáne
Nie ránią, lecz obroną wszelką goią ranę



To niedziw że Dom STAWSKICH, y Srzeniawá słynie,
Bo przy Krzyżu fortuna y honor im [illegible]

WIELMOZNA MOSCIA PANI

CHORĄZYNA

PARNAWSKA

Páńi y Dobrodzieyko

NIech śię ktożkolwiek Trybunału Łoſkiego w Krzyżu IEZUSOWYM reprezentowánego wzdrygá y lęka; Trzymąm o tym, że go WIELMOZNA MOSCIA DOBRODZIEYKO, ſkutecznym przyimieſz afektem, ktoráś wſzelką nádzieię, y kontentece Sercá ſwoiego w tym Niebieſkim uſuncowáłá Kleynocie, z Apoſtołem mowiąc: Zánic honory, preeminencye Swiátá tego,

)*(Sąm

Sąm KRZYZ CHRYSTUSOW to náywiękſzá niech będzie nas wſzytkich chwáła y excellencya. Pokázuią to rzetelnie herbowne Przeſwietnego IELCOW Domu klamry, ktore nie dla czego inſzego ná KRZYZ ſą złożone, tylko ażeby cáłemu Swiátu wiádomo było, że Przezácna IELCOW Familia, niegdzieindziey ſwoie ſtezy fortun y wyſokich honorow położyła, tylko w Samym KRZYZU CHRYSTUSOWYM. Dla czego ſámo ley applaudując Niebo; Lumináiże ſwoie pod herbowne ſciele klamry; Oraz znáć dáie, że ten Przeſwietny Dom KRZYZOWI IEZUSOWEMU ſprzyiáiący wiecznemi czáſy jáſnieć będzie. Jákoż uważáiąc ſąm początek tey Przezacney Parentelii, wielkie Splendory fortun, honorow, y błogoſłáwienſtwa Boſkiego upátruię, Pierwſzy Przeſwietnego Domu tego Fundator był ow Sławny u roznych Hiſtorykow heroicznemi dziełami Kawáler WORAN nazwány, ktory za LUDWIKA KROLA Polſkiego odważnym Marſem zbuntowánych gromiąc Tatárow, ná nieſmiertelną u potomnych wiekow zrobił ſobie Sławę. Temuby záprawde piſáć godna, co o ERNESCIE ArcyXiążęciu RAKUSKIM Oycu FRYDERYKA. V. Ceſarza, Pacificus *rzeczonego, Panegiryſta nápiſał:* Filium Aureum dat Pater ferreus, *Oyciec żelázny wydał ná Swiat Syna złotego GRZEGORZA, Ktoremu w rekompenſę Cnot y heroicznych Akcyi WŁADYSŁAW JAGIEŁO Krol Polſki, tudzieſz y Sukceſſorom iego, kilka Włości w Litwie dárował. Ten iáko drugi Alexander był Wielki Hetmáńſką u SWIDRYGIELLONA Xiążęcia*

Litewſkie

Litewſkiego buławy, Woiewodztwa Kijowſkiego Krzeſłem Fundatorſkim Miáſta Winnij tytułem, ten Siedmiu Zoſtáwił Synow, ktorzy w Oycowſkie wſtepuiąc ſlady, kawalerſkiemi dziećmi, Nayprzeſwietnieyſzemi Familiami, ktore od nich pochodzą, ſwiát Polſki napełnili. Pierwſzy był MACIEY Staroſta Cierniechowſki prawdziwie ſczęſliwey fortuny loſem od Boga udárowany, gdy ſię od niego Przezacna KMITOW CZARNOBILSKICH Parentela rozkrzewiła. Drugi PIOTR gruntowną Opoką, na ktorey ſię Dom JCHMOSCIOW P.P. NIEMIERZYCOW ufundował. Trzeći TYMOTEUSZ od ktorego JCHMOSCIOW P.P. TYZOWIE BYKOWSCY ſwoię dedukuią Genealogią. Czwarty iednoczny OLIZAR, lecz na dobro poſpolite dużo przezorny, Ktorego ſławę w Szláchetnym JCHMOSCIOW PANOW OLIZAROW widziemy Domu. Piąty JGNACY Ogniſty Kawaler, od ktorego Przeſwietna JELCOWSKIEGO Domu zajáſniała Fámilia. Ten od dziedzicznego Miáſtá JELCA náżwawſzy ſię JELCEM do dawnych klamr przybrał Xiężyc y z Gwiazdą. Ze Otomanſkiegu odwágą y rezolucyą ſwoią dobrze ztarł rogi. Wydał godnych y odważnych na Swiát Synow, pierwſzego TEODORA JELCA, ktory podczas Inkurſyi JWANA CARA MOSKIEWSKIEGO Smiercią Swoią zyćie Oyczyzny zapieczętował, drugiego GRZEGORZA, ktoremu ZYGMUNT AUGUST w Wilnie w roku 1535. Dniá 15. Mája ná Matewicze włość dziedziczną oddał przywilij. Trzeciego Bázylego JELCA, nietylko Imieniem ále rzeczą ſamą w Cnotach y heroicznych akcyach Wiel-

 kiego.

kiego. Innych pominąwszy zamilczeć niemogę WIELMOZNEGO IMCI PANA DIMITRA IELCA, ktory będąc Pisarzem Ziemskim Kijowskim, w księgi nieśmiertelney sławy Imię swoie zapisał. Także Wielmożnego IMCI. Pana IĘDRZEIA IELCA Sędziego Ziemskiego Owruckiego, y Mozyrskiego, ná ktorego rozsądku y mądrey głowie Polskie Capitolium stáło. Nie godzi się zápomnieć o WIELMOZNYM IMCI Panu HYPPACYM na Macieiowicach IELCU pierwszym Podsędku Iłowieckim, ten siedm razy w niewoli Tatarskiey będąc, dwádzieścia y pięć od nichże postrzáłow máiąc, w piękną herbowną Lunam przystroił Purpurę. Wielkie láta, bo dzień ięćdziesiąt y pięć liczył, Cnot zás Iego y dziełow Rycerskich wyliczyć niepodobna. Stawá tu wielka Prześwietnego IELCOW Domu ozdoba, WIELMOZNY IMC. Pan TEODOR IELEC Starosta Owrucki, ktory Iáśnie Oświeconą Zámoyską Cioteczną Siostrę Nayiaśnieyszego Páná y Krola Nászego MICHAŁA z Iáśnie Oświeconych XIĄZĄT WISNIOWIECKICH zá sobą maiąc, Scisle Luminarz swoi z Herbownym Xiężycem złączył, aby Prześwietna IELCOW Familia dwoiáką Cynthią, nád inne jáśniáła Domy. Znác ny zaprawdę Domu IELCOW zaszczyt, z Iáśnie Oświeconych XIĄZĄT WISNIOWIECKICH, wielki Splendor, gdzie samych Nayiáśnieyszych wyliczáiąc Regnantow, znayduię pierwszego KORYBUTA Elekta na Koronę Czeską, drugiego WŁADYSŁAWA Actu Krola Czeskiego, dwoch Krolow Węgierskich WŁADYSŁAWA y LUDWIKA, dziesiąciu Nászych MONARCHOW POLSKICH,

cztérech

czterech iednegoż Imienia FILIPPOW REGNANTOW HISZPANSKICH, Czterech CESARZOW RZYMSKICH. Piękne dość Niebo, lubo go ieden tylko Xiężyc, podczas ciemney illuminuie nocy, lecz dalekoby ozdobnieyſze było, gdyby wpárze zostáwáło. Chwálebny WIELMOZNA MCIA DOBRODZIEYkOy dosyć iáſny Dom twoy z Herbownego Xiężyca, lecz daleko jáſnieyszym się prezentuie, gdy z Iáſnie Oſwieconych XIĄZĄT WISNIOWIECKICH Luną w parze chodzi. Stáwáią ieſzcze przy Herbownym IELCOW Xiężycu prima *w koronie Polſkiey* Sidera, *to ieſt pierwſze Gwiázdy y ſplendory Oyczyzny, Iáſnie Oświecone, I. Wielmożne Domy POTOCKICH, CHOTKIEWICZOW, TYSZKIEWICOW, CETNEROW, TARŁOW, MYSZKOWSKICH, LESZCZYNSKICH, OLIZAROW, ŁASZCZOW, POCIEIOW, NIEMIERYCOW, ZAHOROWSKICH, BIEGANOWSKICH, GOMULINSKICH, KROSNOWSKICH, CZAPLICOW, CHEŁMSKICH, DZIEDUSZYCKICH, KAZANOWSKICH, BEŁZECKICH, BARANOWSKICH, BORKOWSKICH, WOIAkOWSkICH, KURDWANOWSkICH, TRYPOLSKICH, PAŁSZOW, STĘCKIH, MIELECKICH, ORZECHOWSKICH, STARZECHOWSKICH, KOPCIOW, &c. &c. Na ktore się zápatruiąc, mogę to o Przeſwietnym WIELMOZNA DOBRODZIEYKO Domie IELCOW mowić, co niegdy S. HIERONIM o Pauli w Rzymie rezydencyi prowiedział:* Cælum domi tuæ habitat; *Niebo w domu twoim mieſzka. Przezácny y Przeſwietny Dom IELCOW drugie to Niebo, ktore*

Nayiáśnieyſze, Iáśnie Oſwiecone tak wielą Familyi, illuminują ſplendory. Nie może mi wynisć z pámięci lubo fatalnym przyciśniony kamieniem, bo wiekopomnym czáſom pamiętny ſ. p. Wielmożny IMC PAN IAN IELEC Cześnik Kijowſki, WIELMOZNA MCIA DOBRODZIEYKO ktorego Sámo tylko uważaiąc Imię ſczerże przyznáć muſzę, że IAN był łáſką, miał bowiem łaſkę u Boga dla pobożnego y świątobliwego życia, miał łáſkę u Nayiaśnieyſzych Maieſtatow dlá krwawych ku Oyczyznie Záſług; y ni dźiw że miał wielką u Boga y ludzi akceptacyą, bo mu przez Herbowną KRZYZEM IEZUSOWYM naznáczoną STÁWSKICH Srzeniawę fortunne wszelkiey ſzczęſliwośći płyneły náwy, ktore go y do ſamego wiecżnośći portu chwalebnie odprowádziły. Przypłyneło dość wiele fortuny y honoru Przeſwietnemu Tomowi Ielcow przez Herbowną STÁWSKICH Srzeniáwę, kiedy ledwie nie cała Wielka y Máła Polſka z Nayſzlachetnieyſzemi Fámiliámi przy brzegu Ich ſtaneła, iáko to GĘBICCY, KARNKOWSCY, RADOMICCY, WĘZYKOWIE, PONINSCY, WALEWSCY, OPALINSCY, SZCZAWINSCY, PSTROKONSCY, WARSZYCCY, DZIAŁYNSCY, ULINSCY, BONIECCY, RYBINSCY, CZERMINSCY, GASECCY, MNISZKOWIE, DUBRAWSCY, DZIERZKOWIE, FIRLEIOWIE, GLINSCY, &c. &c. Inne pominąwſzy Kolligácye, doſyć mi to o Przeſwietney IELCOW Familii powiedzieć, co Hiſtoryk Polſki: że gdyby wſzyſcy z lenij IELCOW Senatorowie wraz żyli tedyby Cáły Senat zagáili. Doſyć tedy Splendoru

wyſokich,

wysokich honorow, dość preeminencyi w Prześwie-
tnym Domu twoim WIELMOZNA DOBRODZIEY-
KO, ktore dla tego mu Bog Konseruie, że wsy-
tkie nadzieie w Krzyżu IEZUSOWYM położ ł.
Tak, że z Swiętym Aratorem mowić mużę: De
radijs lux nata Crucis. Niech to nie alterwie ser-
ca twego WIELMOZNA DOBRODZIEYKO, co po-
wiem, że też przy ták wielkich nagodności exal-
tacyach y tytułach Dom twoy nie iest bez Krzy-
ża. Cięſki to Krzyż, ktorym Bog nawiedził Prze-
ſwietną Fámilią Twoię, kiedy IOZEFA Chorąże-
go Sánockiego Filium accrefcentem, tego ktory-
do wysokich Cnotą y heroicznemi Akcyami rost ho-
norow, zabrał. I to niemnieyſzy, gdy iuż ostátnie-
go z Domu ſ. p. Wielmożnego IMCI Pana An-
toniego IELCA Podczáſego Przemyſkiego záżdro-
ſne wydarły Wąm fata, Nie zginie nie przeż to
Imie Waſze, y owſem nie tylko ná ziemi, ále y
w Niebie głośne będzie; lecż y przy tych Krzy-
żach masz ieſzcze wiele pociech Wielmożna Do-
brodzieyko, Wielmożna IMC. Pánią SĘDZINĄ
GRODZKĄ PRZEMYSLSKĄ, Wielmożną IMC Pá-
nią STOLNIKOWĄ ZYDACZOWSKĄ Wielmo-
żną IMC Pánią ANGELE FINKOWĄ, Wielmo-
żną IMC Pánią TEOFILĘ KOPCIOWĄ, rodzone
Sioſtry, iedyne to Kontentece y pociechy Serca
twoiego, y miła w dalſzym pożyciu będzie rekrea-
cya. Dodać w tym cięſkim żalu, y dodáwać będzie
konſolacyi przezacna Wielmożnych Ich Mościow
Pánow ROIOWSKICH Fámilia, y herlownym Mie-
czem wſzelkie przeciwne fortuny płoszyc y odcinać
będzie, Przyſiągł na to Wielmożny IMC Pan
IA-

IAKOB ROIEWSKI Chorąży Parnawski w życiu nieodmienny twoy Przyiaciel, ktory ták Imię twoie Stymuie, iáko niegdy Trajanus Swoiey Cesarżowy Mihi uxor in decus & gloriam cedit: *Mnie MAGDALENA chwałą iest y náywiękssą ozdobą. Do tych tedy pozostałych w Zyciu twoim pociech, Ia przydaię ze wssytkich naywiękssą, to iest krzyż IEZUSOW, Ten ktory iest iedyną serca Twoiego kontentecą, wsselkie nieukontentowania osłodzi. Trybunał z niego ogłossony pewnie zadney surowey nie wyda Sentencyi, chyba tę po twoiey stronie WIELMOZNA DOBRODZIEYKO, abys przy podwyżsseniu tego Naydrożssego* Kleynctu, *długoletnie pędząc lata, na naywyżsse honorow y preeminencyi postępowała Exaltacye. Tego życży.*

WIELMOZNEY PANI Y DOBRODZIKI

Sługa y życżliwy Bogomodlca

X. J. Ł. F.

KAZANIE.

Nunc judicium eſt Mundi. Joan: 12.

Teraz ieſt Sąd Swiáta.

COś oſobliwego y nowego dziś w Szlachetnym pokazáło ſię Lublinie, kiedy ſąd ná ſąd, Trybunáł ná Trybunáł, naſtępuie, toieſt gdy pod bokiem twoim Jáſnie oſwiecony Parlamencie nasz Polſki, y przy powadze Sądow Twoich, inne dzis aitowac ſię zaczynáią ſądy. *Nunc Judicium eſt mundi.* Wielka Twoia z tąd chwała y prerogatywa Koronne Miaſto Lublinie, że uciebie nietylko Trybunał ziemſki; lecz y ſamego Boga; ſwoią zakłada rezydencyią; Dość powagi z Jáſnie oſwieconego Parlamentu naſzego, dosyć y fortuny, kiedy *Rex qvi ſedet in ſolio judicij diſſipat omne malum intuitu ſuo* iáko Prowerbialiſta Pańſki Cap: 20. mowi. Regia in facie Trybunału naſzego reſplendens Majeſtas, co to ieſt ieżeli nie owa twarz ktora intuitu ſuo, adverſam od Szlachetnego Lublina pellit fortunam, toć oſobliwe ztąd maſz Lublinie ſzczęśćie. Lecz daleko więkſze mieć będzieſz, z Trybunału Boſkiego, ieżeli według owego Textu Exodi 24. *Æqvũ judiciũ inter vos ſive peregrinus ſive Civis peccaverit* znaydzie. J tobie Jáſnieoſwiecony Ziemſki Parlamencie ieſt czego powinſzować, dla wielkiey z Parlamentem Niebieſkim proporcyi, Trybunał

 Niebie.

Niebieſki pod Krzyżem Chryſtuſowym aitowac ſię zaczyna; Trybunáł naſz ziemſki nie gdzie indziey tákże ſwoią funduie ſprawiedliwość tylko pod Herbownym Jáśniewielmożnego Márſzałka krzyżem ktory iáko Michał máiąc haſſo Qvis ut Deus? pro veritate & juſtitia ſuperis amica certuie O to mi ſię iednák ſpytać náleży Páńſtwo moie co ieſt zá dyfferencya między Trybunałem Ziemſkim y Niebieſkim? dla lepſzey rezolucyi podźmy do wielkiego Narodow Doktora Páwła Swiętego, y ſpytaymy ſię co też o ſądach Pana Boga náſzego rozumi, á on zmelancholiczałę załąmawſzy ręcę to co w kazaniu ad Romanos II. powie: *O! altitudo divitiarū ſapientiæ & ſcientiæDei quā incomprehenſibilia ſunt judicia ejus.* Sądy Páná Bogá Náſzego trutynować, przepaść to wielka, rozumem ludzkim nigdy nie poięta. *Judicia Dei abyſſus multa.* Patrzcie ná dziwne Sądy y dyſpozycye Páná Bogá Náſzego, ſtoi dwoiáka ofiára Ablowa y Kaimowa, Ablową przyimuie Bog wdzięcznie, ná Kaimową y nieſpoyżrzy: *Ad munera Caim non reſpexit.* Jeſzcze w żywocie Rebeki dwoie blizniąt było, á iuż Boſka ſtanęła ſentencya. *Jacob dilexi; Eſau odiō habui* á ná te dekreta Boſkie ktora ſię Teologiczna nie ſkręci głowa? ſamego to Boga była elekcya że Saul Filius Cis zoſtał Orłem bo krolem całego Jzraela, á dekreta Boſkie ſkrzydła mu obcięły, *Proiecit te Dominus;* máły ſtaturą; lecż wyſoki cnotami Dawid, wyżey daleko nad niego wyleciał, gdy nie tylko Tron Jzraelſki oſiadł, ale ſię ku Niebu wzbiwſzy, do ſamego ſerca Boſkiego przypadł *Vir ſecundum cor Dei.* Miałći dorodnych Synow Jzai Oyciec iego. był nayſtarſzy Eliab prawie do dzwigania ták wielkiego ciężaru ſpoſobny, bo miał y twarz piękną y altitu-

dinem

dinem ſtaturæ, á przecię ná ramiona iego nie włożył Bog principatum ſuper humerum ejus, ani na Abinadaba; ani na Samme, ani ná innych Synow Jzaego *Neqve hunc elegit Dominus.* 1. Reg. 16. ale tylko ná ſamego Dawida. ktoż ſię Náywyzſzego Boga o to pytać będzie *Qvare non hunc ſeniorē ſed David elegit?* czemu nie ſtarſzych nad Dáwida z Domu Jzaego? ná Tron Jzraelſki Bog wybiera Synow, bo iuż dawno odpowiedziano ab alto: *Qvoniā abieci, nec juxta intuitum hominis ego judico. homo enim videt ea qvæ parent Dominus autem intuetur cor.* Jeremiæ 12. w Wielką. zaſzedſzy z Bogiem Jeremiaſz Prorok konfidencyą przyznaie Pánu Bogu oſobliwą ſprawiedliwość; y pokorną z Bogiem zaczyna dyſputę *Juſtus qvidem tu es Domine ſi diſputem tecum qvare via impiorum proſperatur.* Ewangeliczny Bogacz lubo niecnota, w pomyſlnych opływa fortunach, Łazarż miły Bogu w gnoiu y ſmieciach leży. Pod złoſliwym Tyrannem Boleſſawem ſmiáłym, ták wiele tryumfow y wiktoryi liczyła Polſka naſza, á pod cnotliwym Leſzkiem Czárnym y Białym, ſamá panowała mizerya. Pod nieczyſtym Kázimierżem we wſzytko dobre obfitowała, gdy ſię w Páńſtwá y Prowincye roſprzeſtzeniała, á zá Bolesława re & nomine Pudika, Swiątobliwego Monárchy, Fundatora konwentu náſzego w Krakowie; w cięſzkich zoſtáwała klęſkach y opprę ſſyách, dla ktorych ſam y z Kunegundą dziewięć raży z Kroleſtwa uchodzić muſiáł. A kto ſię z Bogiem dyſputować o to będzie? y ſam Jeremiaſz ná táką kweſtyą *Qvare via impiorum proſperatur?* zámilknie, bo hæc qvæſtio ſolvitur ſilentiô, kiedy incomprehenſibilia Dei Judicia gębę zátykáią. Słowem mowiąc ſądy Páná Bogá Náſzego nigdy niepoięte y niedoſcigłe.

A Trybunały ziemſkie pytám ſię Páńſtwo moie, czyli też ſą poięte? czyli zrozumiáne? y wtych abyſſus multa, dociec tego iáko to z ſprawiedliwey nieſprawiedliwa, z nieſprawiedliwey ſprawiedliwa być może ſpráwa, przyznam ſię wielkie to Myſterium; ná ktorego zrozumienie y przetłomáczenie chybá złego trzebá ruſzyć ſumnienia. J to doſyć trudne arcánum ktore Pſalmiſtá Páńſki Pſalmo 81. V. 2. do wſzytkich Sędziow Ziemſkich applikuie. *Vſqvequo judicatis iniqvitatem, & facies peccatorum ſumitis?* A pokiż Judices terræ ſądzić będziećie nieſprawiedliwość? twárż grzeſzńikow ná ſiebie biorąc? A to co koronácie Pánſki? czyniſz inwektywę ná Sędziow, że inqvitatem to ieſt publiczne niecnoty ſądzą y według práwa kárzą, á ſam bywſzy Sędzią y Krolem Jzraelſkim coś czynił? iák o ſobie Pſalmo 100. V. 8. mowiſz. *Jn matutino interficiebam omnes peccatores terræ ut diſperderem de civitate Domini, omnes operantes iniqvitatem.* Záwczaſum niecnocie zábiegał, według ſwiętey ſprawiedliwośći karząc, aby ſię w Mieście Páńſkim złe nie mnożyło, toć by o to Sędziow Ziemſkich ſtrofowáć nie potrzeba; chyba że facies peccatorum ſumunt; y to rzecż nie zrozumiana; iákoż to Sędziowie nieſprawiedliwość ſądząc; máią ná ſiebie bráć twárż grzeſzńiká? znáć to Bog przez Proroka zákazuie Sędziom Ziemſkim, bráć pieniędzy, owych co to bywaią z twarzyczkami, náprzykłád Dukat dobry y wáżny z Ceſarzem Tráiánem, ey twárz to ludzka, twárz grzeſzna, facies peccatoris, nie bierż go Pánie Sędzio: offiaruią czaſem aby z nieſprawiedliwey ſprawiedliwa była twarż z żołnierzem Olęderſkim, z Filiippem Hiſzpáńſkim, z Juliuſzem Francuzkim; upewniám wſzyſcy ći nie kanonizowani

ieżeli

ieżeli weźmieſz, weźmieſz twarz grzeſznika *faciē pecentorū ſumitis:* á kiedy też ofiáruią monetę z Swiętym Márkiem, wielki to Swięty, ktorego Wenecya zá oſobliwego Pátroná y Protektorá ſwego ſobie obráłá, y po cáłym Weneckim Páńſtwie ná monecie Swiętego Márká wybiiáią, to podobno táką Monetę godzi ſię wziąć? álbo kiedy ofiáruią pieniądz z Nayſwiętſzą Pánną, to oſobliwe relikwiie, trzebá ich do ſamego przytuláć ſercá, iák Szkaplerz Swięty, w ktorym czerwone złote záſzywaią; Swięteć to rzeczy, ale y temi świątośćiami (iák czárownice czynią) wiele ſprawiedliwość Swiętą czaruią, nie iednemu ięzyk odeymie, pedogrę w nogi wprowádźi, że kiedy przyidzie do ſprawy, to go nie máſz, y dla tego że nie máſz kompletu, z Komplementem ſprawá poydzie. Broń iednák Boże żeby miáłá bydź u kogo o tobie, táka opinia Jáſnie Oświecony Trybunale Náſz Koronny, bo ia przyznam że Sądy Twoie, Sądy bez wſzelkiey korrupcyi; Sądy ſpráwiedliwe ktore ſámá ręka Boſká przez Micháłá podpiſuie, ták iáko niegdyś ná dekretach Syxtuſa Piątego, z Zakonu Franciſzkańſkiego ná Papieſtwo wziętego, *Quod ſcripſit Sixtus, hoc confirmavit & Chriſtus.* Sprawiedliwy Trybunał Boſki, ale y náſz ná krok od ſprawiedliwośći nie odſtępuie *Veritas de terra orta eſt, Juſtitia de Cælo proſpexit.* Przy ziemſkim Trybunále zaczyna ſię dziś Trybunał Niebieſki: Nunc judicium eſt Mundi; Ktorego Ratuſz, Sądowa Jzba nie inſza ieſt, tylko Krzyż Chryſtuſow, z ktorego czyli łaſkawy, czyli ſurowy, potka nas dekret? powiem ná teraźnieyſzym Kazániu, ná Chwałę Twoię, o ktorym Pſalmiſta wyſpiewuie: Juſtus es Domine, & rectum Judicium tuum.

Isaiæ 11. Opisuiąc Prorok Pański, iákiegoś Sędźiego, powiada o nim, że będzie miał boiaźń Duchá Bożego, y ná wszytkie sprawy będzie nie tylko slepy, ále y głuchy; *Replebit eum Spiritus timoris Domini, non secundùm visionem oculorum judicabit, neque secundùm auditùm aurium arguet.* Mnie by się zdáło że ná tę Swiętey Sprawiedliwośći funkcyą, trzeba by tákiey dobieráć osoby; ktoraby in utroq; jure, miáłá przezorne oko, y tey y owey strony należycie wysłucháłá; á Prorok Páński opisuiąc sprawiedliwego, y według Duchá Boskiego Sędźiego, twierdźi, że káżdy Sędzia áni oczu, áni uszu, mieć nie powinien *Non secundùm visionem, neq; secundùm auditum arguet.* J tákić był chwalebny niegdy u rożnych Narodow (iáko Plutarchus) zwyczay , że kiedy ná Trybunał Sędźiowie zasiadali, nie godziło się żadnemu z otwártemi oczymá ferować Sentencyi, ále potrzeba było koniecznie, aby zawiązáne mieli, á to podobno dla tey rácyi , żeby ex aspectu, nie urodził się respekt (to moy przyiaciel, to kolligat, trzeba mu w tey sprawie usłużyć) ale żeby iák Swięta sprawiedliwość rozkázuie , sądzili: *Non secundùm visionē oculorum judicabit.* Sąm to swoią ręką w Státutách Rzymskich zápisał, y potwierdził Cicero: *Exuit personam Judicis, quisquis amicum induit.* Już to nie iest sprawiedliwy Sędzia , ktory się przyiaźnią ludzką, aspektem, y respektem uwodzi. Dobrze Ambroży Swięty mowi *Vbi erat oculus, ibi erat affectus.* nieszczęśliwe oko , ktore ludzkie zńiewala serca, Ledwo co *Danielis* 13. obaczyli Sędźiowie Jzráélscy urodziwą Zuzannę, aż záraz dudkami zostali, bo im serce y rozum aspectus odebrał: *Species decoris decepit te, & concupiscentia subvertit cor tuum.* Zawołána od Seneki Medea, dzieci włásnych záboyczyna do Sądu, ná ktorą ledwo co Mimas y

Radamant

Rádámánt ſpoyzrzeli, aż záraz ták ſurowi Sędzic-wie, nikomu nie przepuſzczaiący, według ſłuſzności y ſpráwiedliwośći ſądzący, zá iednym weyzrzeniem ná piękną Medeą, ták obmomieni zoſtali, że zabuyczyną bydź niewinną przyználi *Tam pulchra non potuit peccare.* A ktoż temu winien?iezeli nie oko: *Vbi erat oculus, ibi erat affectus.*

Kiedy walny Trybunał wieżdzał do Athen, Aſtydes támteyszy Obywatel, w bramie ná przywitanie Trybunáłu ſtoiąc, rzewliwie płákał, ſpotka go iego oſobliwy przyiaciel, y pyta, czemuby w ták wielkim zoſtawał żálu? odpowiada: Curiá ingredientem ego timeo. boię ſię ſurowych Sędźiow, ktorzy do Miáſta Náſzego ná Trybunał wieżdzaią; ná ktory płácz táką mu dał konſolacyą: *Noli timere Vir Juſte, Noſtri Judices tam diſcreti, & optimi ſunt, ut adulteros quoq; & latrones impune mittant.* Nie alteruy ſię Mężu dobry, náſi Sędźiowie ták ſą dyſkretni, że nawet publiczne niecnoty, bez káry puszczáią, Zágęſciło ſię tákich Sądow wiele, dla tego też ſwywola, y exceſſa gorę biorą, a coż tego okazyą, ieżeli nie aſpectus? z ktorego rodźi ſię reſpectus, á ztąd y niecnocie protekcya, *Vbi erat oculus, ibi erat affectus.* Podoba mi ſię ow Cleo Athenienſis, ad gubernia Reipublicæ záwołany, ktory publicè niżeli mieyſce záſiadał, wprzod ſię wſzelkiey Kolligácyi, wzelkiego reſpektu, wyprzyſiągał; *accedens, amicitiæ renuntiavit, dicens: ſi benè egero vobis, ſi male Dijs diſplicebo.* Benedykt dwánaſty Papież, po Elekcyi ſwoiey, te in facie całego Rzymu wymowił ſłowa: *Si mei non fuerint dominati, tunc immaculatus ero,* dla tego wywołáno w Rzymie nepotiſmum, aby ci *mei dominati.* ſławy Swiętey ſprawiedliwośći nie mázáli *Tunc immaculatus ero.* Mądrze tedy Starożytność poſtępowáłá

 ſobie,

ſobie, że Swiętą ſprawiedliwość, chciáłá mieć bez oczu, żeby ná kolligacye niepatrzáłá, żeby niebyła

Auro pulſa fides, auro venalia jura.
Aurum lex ſequitur, mox ſinè lege pudor.

Chwalę z tąd Kambizeſa, Krola Perſkiego, o ktorym piśże *Amianus*, że ten dowiedziáwſzy ſię o iednym Sędźim że ſię reſpektámi, y Korrupcyami uwodził, kazał go odrzeć ze ſkory, y nią krzeſło dla Sędźiego obić, ná ktorym pozoſtałego Syna owego Sędziego poſádził, mowiąc:

Sit tibi Lucerna, pellis ſedeſqve Paterna,
A manibus reſeces munus, ab aure preces.

Toż y Artaxerxes, z nieſprawiedliwemi uczynił Sędziami, gdy ich ſkory w ſądowey kazał powieſzáć izbie. Był u Rzymian ten zwyczay, że w Kapitolium ſwoim wyſtáwiali dwoie ſubſellia, coś nákſztáłt Tronow, ná ktorych dwoch Bożkow, iednego Deum clementiæ, Boga łaſkawośći, drugiego Deum rigoris, Bożka Surowośći, ſtáwiáli, owo Bożyſzcże łáſkáwośći, miało związane ręce, zieloną rożſzczkę trzymáiące, nád ktorym złote cháráktery tákie zápiſane były; *Quicunq; Supplex exoraverit, veniâ donabitur.* Ktokolwiek upokorżony, odpuszczenia żądáć będzie, otrzyma. Drugie Bożyſzcże ſurowośći, ná tákimże Tronie poſtawione, pioruny w rękách trzymáiące z tákową inſkrypcyą: *Ne excuſa, quia percutiam.* żadney exkuzy y wymowki owo Bożyszcże nie akceptowało, ale ná káżdego, czy winnego, czy niewinnego, piorunami rzucáło. Sprawiedliwy nász Sędźia Zbáwiciel, ten ktory nie tylko uczynki násże, ale y naymnieysże pomyſlenia widzi, y ſądzić bedzie,

wyſtawia

wyſtáwia dwoiáki Sądow ſwoich Tron, z ktorego cżyli ná żywot wieczny, cżyli ná zgubę wieczną, ſwoie Boſkie feruie dekretá? ieden Tron Miłoſierdźia, drugi Tron ſurowey Spráwiedliwośći. Tron Spráwiedliwośći y Surowośći Boſkiey, ieſt ow obłok ogniſty, w ktorym zſtąpi ná dolinę Jozáfát, kiedy Sądy ſwoie uniwerſalne, Sądy ſtráſzne, odpráwowáć będźie, pokáże ſię ná ten czás bez wszelkiey Clemencyi, ſurowym Bogiem, według ſwiádectwá Łukaszá Swiętego: *Videbunt Filium hominis venientem in nube, cum poteſtate magna & Majeſtate. 21. Cap.* Stráſznym ná ten cżás będzie Bogiem, bo odrzuciwſzy od ſiebie wſzelką łáſkáwość, ſtánie ná podobieńſtwo Lwá okrutnie ryczącego ná grzesznikow. *Ambrozy* Swięty świadczy o lwie, że ták ſtráſznie ryczy, iż ná ten cżás, kiedy záryknie, insze zwierzętá ták ſię lękáią, y iákoby obumárłe ná ziemię upádáią. *Cujus voci tantus naturaliter ineſt terror, ut multa animantium, rugientis ejus ſonitu, velut quadam vi attonita, atq; icta deficiant,* Zbáwiciel Nász názywá ſię Lwem, *Leo de Tribu Juda,* tenći to Lew grzechámi nászemi, rozdráżniony, ná ſtráſznym Sądźie okrutnie ryczeć będzie ná wſzytkich reprobantow; *Diſcedite a me maledicti in ignem æternum,* pokáże ſię Bogiem ſurowym, przed ktorym, zadná exkuzá, zadna inſtáncyá, wáloru mieć nie będzie. To mnie tylko Páńſtwo moie náybárziey álteruie, że przed tym Bogiem ſurowośći, Spráwiedliwym Sędźią Nászym, nię mámy ſię ſpodźiewáć żádney pomocy, żádnego rátunku od Swiętych iego: *Non enim Sancti tunc nobis ſubvenient, quia tempus non erit miſerendi & miſericordiam impetrandi, omnes contra nos erunt,* Słowá Auguſtyná Swiętego: Swięci Páńſcy, wszyſcy przeciwko nam ná ten

czás powſtáną, pokażą ſię zelántámi o honor, krzywdę Boſką. Będźie Abráám przeciwko niepoſłuszńym inſtygowáł, Jzáák przeciwko niecierpliwym, Jákob przeciwko gnuſnym y niedbáłym, Jozef przeciwko nieczyſtym, *Omnes contra nos erunt.*

Pisze Vincentius Ferrerius, że Chryſtus ná Sądzie Oſtáteczym obrociwszy ſię náyprzod do Pátryárchow, pytác ſię będźie: *Vultis eum habere in Societate?* czy chcecie tego człowieká do ſwego towárzyſtwá przypuſcić? odpowiedzą że nie; złeby to było ziednoczenie, y w niebie trudnoby ſię znim zgodźić, *Abſit, nos ſumus miſericordes, & iſte crudelis.* niechcemy w Towárzyſtwo násze okrutnikow, Tyránnow, niemiłośiernych oppreſſorow, wydźiercow, bo my ieſteśmy łáſkáwi y miłoſierni, *Nos ſumus miſericordes, & iſte immiſericors.* Obroći ſię do Prorokow, y pytáć ſię ich będzie; ieżeli chcecie mieć w towárzyſtwie tego człowieká, ná co odpowiedzą: *Abſit, nos ſumus devoti, iſte non devotus* Ten do pułnocy kárty grywáł, do południá ſypiáł, Mszy y Kazánia nie ſłucháł. Obroci ſię potym do Apoſtołow, y tych pytáć ſię będzie, ieżeli chcą przyiąć do ſwoiey Społeczności tego, álbo owego Urzędniká, iáko Kſiążętá znáiący ſię ná urzędách, odpowiedzą: *Abſit, nos ſumus charitativi, & iſte impatiens, Sinè charitate,* my ieſteśmy pełni ná przeciw bliźniemu miłośći, ten zás wszytek pełen złośći, pełen oppreſsyi, niecierpliwośći, wniwecż obrácał poddánych, w káydánach, gąſiorách, więził, w Swięto robić kazał. Obroći ſię potym do Męczennikow, y pytáć będźie, ieżeli tego ná Urzędzie Sądowym záſiadáiącego, do ſwoiego Collegium przyiąć zechcą? odpowiedzą: że nie,

Nos

Nos sumus patientes, & iste impatiens, my iesteśmy cierpliwi, á ten wielki gorączká, nie wysłucháwszy iedney strony, ná ktorą chciáł, iák mu się podobáło, dekretá ferowáł; niespráwiedliwie sądził, był interessantem, kto mu złotem y srebrem nie pomáścił ręki, choćby náyspráwiedliwsza y náyprawdziwsza iego byłá spráwá, záwsze ią przegrał. Obroći się potym y do Kápłánow, pytać się będźie Swiętych Wyznáwcow, co o tym álbo owym Kápłánie rozumieią, ieżeli go w swoiey społeczności mieć chcą? Ah pożáł się Boże! podobno odpowiedzą, *Absit,* ten Kápłán bárziey się interessom swieckim, intrygom Dworu áccommodował, niżeli wokácyi y professyi swoiey, ná iedney nodze Mszą odpráwiał, áby był ludzkim, á nie Boskim dylektem, ten to Kápłán, ktory ná szácie swoiey iako drugi Aáron, okrąg cáłego swiátá nosił, ten swieckich stánowił, fákcye robił, domy mięszał, Urzędnikow liczby y ráchunku słucháł, z dámámi kárty do pułnocká grywáł, *Absit!* niechcemy go w komput nász. Obroći się náostátek Chrystus do Swiętych Pánien, y rzecze; co się wąm zda, przyimieciesz do swoiey kompániy tę pańienkę, odpowiedzą: *Absit,* niegodná bydź w regestrze nászym, owá to publiczná persona, á iáko mowią meretrix, owá to dámá Bábilońská u ktorey *in fronte mysterium, Babylon meretrix magna, mater fornicationum & abominationum terræ.* bo cokolwiek tylko czyniłá złego, to pod kolorem, pod fárbą dobrego, *mysterium.* uczęszczáłá do kośćiołá, ále czy z nábożeństwem, podobno bárźiey, żeby się tylko, iákiemu nierządnemu w niewolą záprzedáła sercu, *mysterium.* czyniłá mortyfikácye,

tyfikácye, pofciłá, ná gołey defce, álbo ká-
mieniu fny fwoie prowádząć, to pewnie w Wielki
Piątek? iáko żywo, w Wigilią Swiętego Jędrzeiá,
żeby fię iey iáki przyfnił álbo wyfnił gálánt.
myfterium. Ecce qualis anguftiatio animæ, ex Sanctorum refutatione, & poteft bene dicere mifera anima, anguftia mihi undiquè.
O iáki będzie ná generálnym Sądzie Páńfkim
fmutek, y żáłość, ucifk, utrápienie, kiedy fámi
Swięći inftygowáć przeciwko nąm będą, mowże
káżdá z ofobná grzefzná dufzo do fiebie, ucifk
zewfząd ogárnął mnie, znifkąd mieć pociechy
nie będę, *Omnes contra nos erunt,* ftráfzny to ten
obłok ognifty, w ktorym fpráwiedliwy Sędźiá
CHRYSTUS JEZUS, kiedy Sądy fwoie uniwer-
falne odpráwowáć będźie, pokáże fię iáko Deus
rigoris Bog furowy bez wfzelkiey łáfkáwośći
y miłofierdziá.

Drugi Tron łáfkáwośći y miłofierdzia, kto-
ryby był? podźmy do Pifmá Swiętego y Do-
ktorow. 2. *Efdræ Cap:* 8. pokázuie Prorok, Tron
iákiś drewniány, *Stetit Efdras fcriba fuper gradum ligneum,*
a Efdræ 3. powiádá że to był Trybunał drewniány,
Stetit Efdras Sacerdos & Lector legis fuper ligneum Tribunal, quod fabricatum erat, Rabbi Sálomon opifuiąc ten Trybunał,
twierdzi: że przed nim pełno rozg, pálcátow,
kiiow, dybkow, gąfiorow, y inszych inftru-
mentow ná karánie ludu pofpolitego leżáło:
Omnia pænarum genera infra Tribunal jacebant, á nád Sądo-
wym Krzeflem złote fceptrum. O czyć nie tákie
Sądy fwiátowe! záflużу co ubogi, fą od tego
pręgierże, y kiie, záflużу Potentát, to go lifim
ogonem fkropią, pofzło to coś ná Neptuná,
ktory Trytonom fwoim upominki rozdáiąc,
Pánom z połowu oftrygi, y rzádkie Morfkie
rozdáwáł ryby, Korále y perły, á ubogim
rybákom

rybákom ſprácowanym, ſcorpiones marinos, węże álbo piſkorze. Ták ſię ná ſwiecie dzieie, Pánom dáią Delfiny, á ubogim ludziom piſkorz. Mnieysze drzewá boią ſię Trybunálſkich y Konſyſtorſkich piorunow, wyſokie Laury bynáymniey: bo *non tangunt fulmina laurum.* lekkie Kondemnaty potępiáią Pánow, mniey winnych infamie, bánicye. Wydáł Aſwerus dekret á żeby żydowſką drożynę wycięto, pocznie ſię turbowáć Krolowa Eſter żydowká, áż iey Krol odpowiáda: *Noli timere Eſter, non contra te lex,* ná ubogich waży práwo, ná Pánow go niemász. Przeto iuż ſię nie dziwuię że gdy ná ſąd Bog przyidzie, inne ſtworzenia ſchnąć będą od boiáźni; *areſcentibus præ timore.* A o láſach y proſtych chroſtách mowi Pſalmiſta: *Tunc exultabunt omnia ligna Sylvarum a facie Domini, quia venit judicare terram.* A to czemu? ſą ſiekiery ná podłe chroſty, ſtoſy y ogień, ále ná Cedry Libáńſkie, ſąm tylko Trybunáł Boży. Przez ten drewniány Trybunał, rożnie z Doktorow Swiętych rozumieią: Venerabilis Beda rozumie bydź kázdego Kaznodzieię ſtoiącego ná Ambonie, *ſuper gradum ligneum* opowiádaiącego słowá Boſkie. Vczony Tertulianus Lib: Advr: Gnoſticoś Cap. 12. rozumie bydz Samego Chryſtuſa, *in gradu ligneo* Krzyżá ſwoiego ſtoiącego, ſwiát cáły ſądzącego.

Coś przeciwnego Swięći Doktorowie, Hilarius Auguſtinus, Origenes, biorąc ná reflexyą owe słowá Ewangeli Swiętey *Ecce Sponſus venit exite obviam ei,* rozumieią; gdy ten text o Straſznym Trybunále Páná Bogá náſzego, (ktory ſię ná Tronie Krzyżowym od-

 prawo-

práwowáć będzie) interpretuią. Coż to zá proporcya Oblubieńcá do Stráſzliwego Sędziego? *Ecce Sponſus venit, quaſi dicerent; ecce Judex venit* co zá kompáracya god Máłżeńſkich, do Stráſznego Trybunáłu Boſkiego? Wielka odmiáná Páńſtwo moie, w podziwieniu u cáłego ſwiátá bydź powinná, dopiero *Deus rigoris*, áliśći záraz *Deus miſericordiæ*, odſtąpił od rygoru ſwoiego, zápomniáł wszelkiey ſurowośći ſpráwiedliwy Sędzia CHRYSTUS JEZUS ná ten czás kiedy *ſuper gradum ligneum Crucis* ſtánął; dla tego iuż nie Sędzią, ále Oblubieńcem názywa ſię, nie ná Trybunał, ále ná gody małżeńſkie záſiadáiący. Nie lękáyćie ſię brácia grzeſznicy do tego Tronu Trybunáłu Krzyżá JEZUSOWEGO weſoło przyſtępowáć, kiedy zaſiádaiącego *Deum Clementiæ*, widzicie, od ktorego gdy miłoſierdzia żebráć będziecie, odbierzećie. *Quicunq; ſupplex exoraverit, veniâ donabitur.* Trybunał ten ktory ſię ná Krzyżu CHRYSTUSOWYM odpráwuie, nikomu ſtráſzny bydź nie powinien, gdzie zrzodło wszelkich dobrodzieſtw, y błogoſłáwieńſtwá Boſkiego otwiera ſię; iako Sanctus Leo Sermone 8. de Paſſione, mowi: *Crux tua Fons eſt omnium benedictionum, omnium cauſa gratiarum, in qua datur credentibus virtus de infirmitate, gloria de opprobrijs, vita de morte.* Andreas Cretenſis Hom: de Exal. S. Crucis twierdzi: że w Krzyżu CHRYSTUSOWYM nádzieiá wſzytkich Chrześcián, protekcya ubogich y oſierociáłych ludźi: *Crux eſt ſpes Chriſtianorum, ſervatrix deſperatorum, protectrix viduarum, tutrix orphanorum.*

Záſzedł tám był niegdyś człowiek z Bogiem w wielkie niechęci, ták, że wpadł w wieczne kondemnáty y bánicye, ále to wszytko umorzył, y zſkaſſowáł ná Drzewie Krzyżowym

CHRY-

CHRYSTUS, przeiął wſzytkie pretenſye, ktore miáł Bog do człowieká, Syn człowieczy y Boſki, *Pater non judicat quempiam, ſed omne judicium dedit Filio.* O záprawdę wielkie Miłoſierdzie Boſkie, niechce człowieká iák tylko Bog, Sądzić, ále rázem iáko Bog y człowiek *Quia filius hominis eſt*, áby oſobliwą nád ułomnośćią ludzką máiąc kompaſſyą, łáſkawy ná niego ferował Dekret; Miey dobrą nádzieię grzeſzna duszo moiá, w łáſkáwym Sędzim, ktorego, *Super lignum Crucis* Stoiącego widzisz, z Krzyża ſwoiego feruiącego dekretá; łáſkáwy otrzymáſz *Judicabit Dominus populum ſuum, & in ſervis ſuis miſerebitur.* Ktore ſłowa tłumácząc uczony Oleaſter, ták mowi *Super ſervos ſuos pœnitebit eum;* iákoby chciáł wyrázić, ták ieſt miłoſierny Bog záſiádáiacy ná Trybunáł Krzyżá ſwoiego, że kiedy dla grzechow, człowieka dotchnie iákim utrapieniem, zatnie choć powoli, iáko łáſkáwy Oyciec, ieżeli widzi náymnieyſzą w człowieku popráwę, záłuie záraz tego, że go kiedy karał. *Mira Dei noſtri dignatio, ut eum malorum pœniteat, quæ tamen juſtô nobis judiciô infligit, quem quæſo non pœniteat peccatorum ſuorum, poſtquàm Deum videt pœnitere pœnarū,* mowi tenże. Co przedtym Bog zá náymnieyszy grzech cięzko kárał ſwiát, rzucáł pioruny, grzmoty, kárał człowieká potopem, kárał z wielką ſurowośćią, to teráz ſtánąwſzy ſuper gradum ligneum Krzyżá ſwoiego, wſzelką ſurowość odmienił w łáſkáwość, żál mu człowieká choć pomáłu ſkarác, co przedtym mowił *pœnitet me hominem creaſſe,* to teraz *pœnitet me hominem puniiſſe.* Łáſkáwe Sądy z Krzyża JEZUSOWEGO nás potykáią, Jeſt tá opinia rożnych Doktorow Swiętych, że Krzyż JE-

ZUSOW, był złożony z drzewá Cedrowego y Oliwnego, á to z tey rácyi że iáko Cedr ma tę cnotę, iż nie pusżczá do siebie żádney iádowitey y zárážáiącey gádźiny, ták Krzyż JEZUSOW iáko drugą iádowitą iászczurkę, grzech śmiertelny mocą swoią zábiia. *De peccato damnavit peccatum. Roma. 8. Cap.* Oliwne zás drzewo iest znákiem pokoiu *Pacificans per Sanguinem Crucis ejus sive quæ in Cælis, sive quæ in terris sunt.* Ná tym Krzyżu wszytkie niechęći, niepokoie między Bogiem y człowiekiem, Syn Boski uskromił, surowy dekret Oycá przedwiecznego, ná zgubę mizernego człowieká, ná drzewie krzyżowym w łáskáwą przemienił Sentencyą *Pacificans per Sanguinem Crucis.*

Pisże Petrus Damianus, że w Jndyi znáyduie się pewne drzewo názwáne Peridyrion, ná ktore gołębie z radośćią zlátywáć się zwykły, á to dla tego, że owo drzewo frukt z siebie bárzo słodki wydáie, ktorym się owe gołębiętá pasżą *Jn cujus arboris gratia, columbæ maximè delectantur, cujus nimirum fructus eas reficit.* do tego drzewá podobne iest Drzewo Krzyżá JEZUSOWEGO ná ktorym umárł CHRYSTUS, á ná tym drzewie iák gołębiętá dusże násże nie tylko tuczą się fruktem niebieskim Ukrzyżowánego JEZUSA, ále nádto, coby się iuż były dáwno Krukowi piekielnemu w spony dostáły, y śmiercią wieczną poginęły, tym świętym posilone owocem, dáły mu rezystencyą. *Per lignum de Paradiso deiecti, per lignum sumus ad Patriam revocati, & qui per lignum inimici deputati sumus, per Sacramentum Crucis in amicitiam Dei conciliati sumus.* mowi tenże. O święte Drzewo, ktore wszelkie zámięszánia y niezgody, między Begiem

y

y człowiekiem pacyfikuiesz, o łáſkáwy Trybunále *de Subſellio Crucis*, gdzie ſpráwiedliwośći prym bierze miłoſierdźie.

Jeſt ći zá co podźiękowáć Przeſwiętny Zákonie Káznodźieyſki, cáłyć Swiát obligowány zoſtáie, że w Bázylice twoiey łáſkáwy Dekret, miłoſierną Sentencyą, z Drzewá Krzyżowego iákoby z Jzby Sądowey odbiera. *Judicabit populum ſuum & in ſervis ſuis miſerebitur Deus*. Winszowáłem tuteczn̄emu Miáſtu, wielkiey z Jáſnie Oſwieconego Párlamentu ziemſkiego prerogátywy; á ná Twoie powinszowánie, Przeſwietny Zákonie, iuż nie ludzkiego ále Anielſkiego trzebáby mi ięzyká, ábym przynáymnıey mogł námienić co zá godność twoiá, gdy *in Sacris ædibus tuis* iuż nie Trybunał ziemſki, ále Niebieſki pod laſką y łáſką ſámego Bogá áituie ſię. Zásczycá ſię Włoſka nácya, że Domek Loretáńſki Mátki Boſkiey, z Dálmácyi ręką Anielſką przenieſiony, odebráłá. Dáleko większy twoy zásczyt Przeſwiętny Zákonie, kiedy Krzyż JEZUSOW, iuż nie z ręki Anielſkiey, ále z ręki ſámego (bo cudownie) odebráłáś Boga, Nie wſpominám Hiſtoryi, bo rozumiem że kázdemu, wiádoma oto ſię tylko pytám, czemu nie komu inszemu, ále Tobie tylko ten ſwięty Zbawienia nászego Bog konſerowáł Depozyt, ia rozumiem, że iáko ná ſtrásznym Sądzie Páńſkim, nie przez insze ręce, tylko Anielſkie ná zásczyt dobrym, ná wzgárdę złym, Krzyż CHRYSTUSOW prezentowány będzie, ták y tu ná ſwiecie niechciáł komu inszemu CHRYSTUS Krzy-

źá ſwoiego kredytowáć, tylko wam ziemſcy Aniołowie, wſzákże, *indicat veſtis quales intus eſtis.* nie tylko ſumnienie, nie tylko niewinność y Zakonna kompozycya wáſzá, lecz y ſamá náwet Aniołámi pokázuie was ſukienká. Wám tedy ſłuſznie ziemſcy Aniołowie oddáł CHRYSTUS Krzyż ſwoy, Ktorego y my chwyćmy ſie cáłym, ſercem: mowiąć z Páwłem Swiętym: *Mihi abſit gloriari, niſi in Cruce Domini Noſtri JESU Chriſti.* Broń Boże abym w márnośćiách ſwiátowych, ſkárbách, doſtátkách, honorách, miáł pokłádać, nádzieie, *Abſit.* do ſamego Krzyżá JEZUSOWEGO ſerce y myſl moię przykowywam, z Ktorego wiecżnego ſpodziewám ſię Zbáwienia.

A M E N.

V siue inflammata. Denique audiatis quæ scripta sunt ab eodem Gal. 6. Epid. com. 4. non longè à fine. *Nam quæ non valde nocent, dare interdum ijs oportet, qui vehementer ipsa concupiscunt. Sic & ego* (paulo post subiungit) *multam gelidam aquam dedi in ijs morbis, in quibus postridie vsus ipsius conueniret, hoc solum gratificatus, quòd non optimum tempus expectauerim.* Quare si Gal. vt gratam rem faceret ægrotanti, eique morem gereret, congruum potioni aquæ frigidæ tempus omnino expectare noluit, quanto verisimilius est hoc ipsum seruasse in febre verè ardente, ex qua, si protraheretur auxilium, tabes, & interitus quoque impendebat? Mea igitur sententia est, in verè exquisita febre ardente, etiam ante coctionis notas, vtiliter frigidam exhiberi, cuius quoque sententiæ existimo fuisse Gal. in iam allatis locis, putoque Auerroem in hac re nihil prorsus boni
B excogitasse, quod ex Galeni commentarijs elici etiam non possit. Quærebatur à me præterea, an in curando Causone, pro putrescentis bilis expurgatione, vti hodie possimus lacte asinæ cocto, aut eiusdem sero, quemadmodum in consuetudine fuisse videmus tempore Hipp. qui in tali febre hoc remedij genus adhibebat, vt patet 4. de rat. vic. in acut. Sæpissime ostendi vobis medicamenta purgantia, quibus vtebatur Hipp. vt plurimum fuisse impense calida, & acria valde, auctore etiam Galeno 2. aph. 28. & alibi sæpe, a quibus propterea febres ipsæ non parum exasperabantur, præsertim si de illis sermo sit, quæ ex calidorum humorum putredine oriuntur, & de ardentibus maximè, ideoque censeo Hippocratem huiuscemodi medicamenta extimescentem ad lac descendere voluisse, & illud in primis, quod aliorum frigidissimum, humidissimum, ac de-
C nique tenuissimum esse non ignoramus, etiamsi nec eidem Hippocrati ignotum esset, lac omne febricitantibus nocuum magnopere esse; illud tamen exhibuit nomine purgationis, & vt minus noxium purgantibus illis, quibus ipse vti consueuerat, quæ propterea etiam damnat non vno in loco, si in morbis calidioribus, & canicularibus diebus vsurpentur. Nostra verò hac tempestate, cum ingentem habeamus syluam medicamentorum, quæ, ne a re nostra discedamus, calidos, & biliosos humores educunt, nec vlla ex parte corpora febricitantium excalfaciunt, inter quæ primas obtinent syrupi, & rosaceus, & violaceus solutiui nuncupati, mea sententia est, nullo pacto periclitandum in re non necessaria, ideoque vos hortor vt his, vel alijs consimilibus in febrium curatione vtamini, reliquis, quæ non sunt adeo tuta, omnino prætermissis. Illud equi-
D dem non silebo, serum lactis, quod sit optimè præparatum, & ab omni tum casiosa, tum butyrosa substantia depuratum, magnopere conuenire in febribus ipsis, præsertim si copiosè satis offeratur, ita vt non alterantis solum, sed & purgantis rationem habere possit. Sic enim videmus laudatum, & vsurpatum fuisse ab Hippoc. & ab alijs, & sic etiam hodie Venetijs, Patauij, & Bononiæ a doctissimis illis Medicis præscribi certò scimus. Præparant autem albumine oui, & succo limonis, vt aqueam substantiam in omnibus ferè æmuletur, licet Dioscoridis tẽpestate, & Gal. etiam ęuo ita prępararẽt, vt cocto iam per oxymel

lacte vas æneum plenum aquæ frigidæ assidue immitteretur, qua de re legatur A
Dioscorides cap. proprio. Copiose quin etiam siue lac, siue serum propinandum est, quod similiter nos veteres ipsi docuerunt, quos constat non minus quàm duodecim cotylas præbuisse; Cotyla verò, & hemina idem sonat, estque dimidium sextarij, quia sextarius binas capit cotylas, & cotyla decem continet nostrates vncias. In morbis renum, & vesicæ, dico potissimum in vrinæ ardore, & illarum viarum exulceratione, me etiam scitote vtrumque in ea dosi, & quantitate non semel ægrotantibus vtiliter imperasse, sed in febrium quantumuis ardentium curatione adhuc ita liberaliter vsus minime sum. Quæsitum etiam à me fuit, an cum ratione imperetur a medicis pro potu in huiusmodi febre mulsa appellata, qua & Hipp. & Gal. similiter in Causone, vt nostis, vtebantur. Eadem dubitatio viget in aqua hordei, quam Gal. 1. ad Glauc. in quotidiana B
proponit, cum præsertim in hoc ab Auerr notetur. 7. collig. Quantum itaque ad primum spectat, ex eo videtur augeri dubitandi occasio, quòd Gal. ipse 4. de rat. vic. com. 8. in febre ardente dicit omnia esse fugienda, quæ calefaciendo, & siccando febrem intendere possunt, vnde merito mellita quæque in febrib. omnibus calidioribus suspecta admodum sunt. Hinc Gal. ipse 10. meth. & cap. 9. de Marasmo dicit extenuatis, & marasmatis non conuenire mel, quia in corporibus aridis, & febriculosis facile inflammatur. Attamen, his non obstantibus, puto & Hippocratem, & Galenum in curatione ardentium febrium mulsa non temere vsos fuisse, dum eam ex arte paratam simplici aqua multa diluebant, imò & summa cum ratione illos huiuscemodi potionem aquæ frigidæ simplici prætulisse existimo, quia licet aqua refrigeret insigniter, ac humectet, hoc nihilominus habet incommodi, quod frigida omnino cum sit tarde, ac difficulter C
penetrat, & diutius hærens in præcordijs a nimio calore in acutis febribus facile vitiatur, ac lædit; sed si aqua mellis copula per coctionem corrigatur, ita vt diluta mulsa remaneat, & ambo inuicem sint probe mixta, dico quod talis potio conuenientissima existit; Nam mel aquam facile, & cito in vniuersum corpus perducit, aqua verò melli contribuit, vt non facile in bilem transeat. Vbi verò Galenus mel damnat, cui dubium ei sermonem tantummodo esse de solo melle, non autem de melle aquæ castigato, cuiusmodi est mulsa, præsertim quæ fit ex quarta vel quinta parte mellis ad aquam? Romæ hoc tempore, & magis proxime accessuro æstiuo in ampla, & valde magnifica platea ad Agonem, quæ vulgò *Nauona* dicitur, a nescio quibusdam consimilis potio paratur, ibique vena- D
lis quotidie habetur, quam niue refrigeratam si quis semel abunde hauserit, totum corpus adeo refrigerari experimento constat, vt diu sine vlla prorsus siti, etiam natura sitibundus, etiam laboribus deditus, persistat. Nos autem hodie, mulsa ipsa relicta, aquam potius hordei vnà cum Iulepo violaceo, aut rosaceo, quod nimirum fit ex aqua violacea, aut rosacea, & sacchare simul coctis ad syrupi consistentiam, vsurpamus Vtuntur alij stillatitijs aquis ex lactuca, vel borragine, vel oxalide, vel vtroque intybo, imitatione fortasse magni Auenzoarij,

qui,

A si ad stomachum vomitiones, si ad aluum, fortem purgationem, velut eam quæ in venis, per vrinas debere vacuari admonet, docens nos diuersos purgãdi modos, variasque partes, quibus repurgari ille humor possit, prout in vna magis, quam in alia abundat parte, & prout ad hanc, non ad illam tẽdere videtur. A liene autem vbi fomes, & minera huius febris, per patentem ductum (de quo tamẽ ambigitur, cum Auicenna velit esse venam stephanicam, seu coronariam dictã, & Gal. in lib. de vsu partium vas dicat esse breue, seu venosum a summo prope lienem ramo ad ventriculi fundum protensum) humorem melancholicum, cuius metropolis lien est, transmitti ad ipsum vẽtriculum, vbi maxime progresso morbo iam multũ extenuatus fuerit, & natura superior, nemo puto inficias ibit. Ex hoc velim obiter intelligas alterius quæsiti solutionem, quoniam & quæ ab B alijs affertur mihi non vndique placet, vtpote nimis communis, & quæ non tam quartanæ, quam quotidianæ etiam febri conuenire potest; ex qua nimirum causa in quartana appetitus ab initio diminutus sit, & post initium maximus, vt experimento constat, & docuit Hipp. 7. epid. exemplo Onesia nacti, & Polychari; respondetur enim a Mercuriali, & aliis, quia initio ventriculus oppletus est pituita, quæ appetitum hebetat, & qua consumpta, progressu febris, appetitus excitatur; Verum huiusce rei vera causa, ni fallor, est, quia progrediente quartana, humor melancholicus, qui iam incipit a natura expelli, a liene in vẽtriculũ reijcitur, qui cum austerus sit, & frigidus adstringendo, & corrugãdo ventriculi os, appetẽtiam excitat, quæ torpet ante commeatum humoris, propter causas non ita supra allatas; ex sola enim pituitosorum succorum consumptione anorexia quidẽ cessaret, sed nõn tã magna excitaretur appetentia. Qũa propter puto ego C Gal. imperare ea, quæ vomitum prouocant in quartana, vt per os quoq; melancholici humoris febrem producentis portio extra feratur, ideoque ad validum, etiam vomitorium ex veratro albo deuenit, quod forte nimis alicui videri posset, si de expurgandis solum humoribus pituitosis in ventre contentis intelligi vellet. Addamus, quod si Gal ad expurgandas tantum vẽtriculi cruditates vomitorium in quartana imperasset, multo ante morbi statum id fecisset, nec coctionis notas expectasset. Præterea id factum ab eo esset, ante quam diuretica præscriberet, nõn post, quia cum diuretica calida sint, tenuiumque partiũ, ideo non prius sunt adhibenda, quam prima regio dicta excrementis vndique expiata sit, ne secum illa rapiant, obstructionemque augeant. Confirmat nostram D sententiam quod subiungit Gal eos, qui ad vomitum nõ sunt idonei, quales qui presso, angustoque sunt pectore quique vomere non consueuerunt, vehementius per inferiora purgandos esse, supplendumq; per infernum ventrem, quod per vomitiones negatum est. Nam & hæc clare indicant ipsum ad humorem melancholicum respicere, non ad crudos primarum viarum succos, quem pariter humorem deorsum semper ducendum esse vult, iuxta id quod supra ex eo, & Hipp. ostensum fuit, nisi tamen adeo feratur, quia tũc quo natura vergit, eo deducere oportet, quod miror non animaduertisse viros Clarissimos. Ad id vero, quod obijci posset, quartanarios multos liberari vomitibus pituitosis non melancho-

125
ſkich
wſzy
ili.

Mo

więtá MARYA M

NA NIES

℣. IEZU, MARY
Niech w ſercu &c.
℟. Amen.
℣. Boże poſpieſz ſię &c.
℟: Pánie pokwáp ſię &c.
℣. Chwałá Oycu,
℣. Iak byłá ná

H

Co

ley miłoś

mieczem

bramá

zoná.

Amen